

Solar/Białas, Gimbus (prod. 101 Decybeli)

Siedziałem gdzieś w ostatniej ławce
Każdego kto zrymował wers miałem za gwiazdę
Myślałem, że szastają hajsem, jak w USA
Dziś wiem, że mieli na kontrakcie kurwa z 3% gdzieś
Byłem gimbusiem i miałem problem z tym co jest złe, a co jest dobre
Wtedy gustów nie kreował żaden z pizdy bloger
Łapki, wyświetlenia , fora, jebać bycie ich wytworem

100k na fanpage'u, pod klipem jest 5 like'ów
To nie wina zasięgu, to wina braku hype'u
/2x

Ale wytwórnia dokupi na kanał parę wyświetleń i parę łapek
Nikt nigdy by tego wam nie nawinał, i właśnie po to jest Solar z Białasem
Oni wydają hajs na bańki, my zawijamy hajs za bańki
Dla nas się czasy zmieniły na lepsze, wy macie w oczach my w łapach: szklanki
Fani za wasze kurestwo się odwrócili, choć z rapu żyliście królewsko
Musicie kupować se komentarze, no bo ludzie hejtować nawet was nie chcą
Gada, że cwane jest jebane zero, mi ze słuchaczy chce robić debili
Z kont pozakładanych dzień przed premierą, pisze gdzie może, że rozpierzdolili
To nie przesada bo mowa o typie, który nawet ma złotą płytę na koncie
Znow płacze, że kiedyś było tak dobrze, to wraca do niego już picie za drobne
Jak miał chwile fejm, kolejkę po flotę, była tak długa jak roller coaster
I każdy był ziomkiem ale w drugą stronę szans nie ma na zwrotkę
I kurwie tak dobrze, bo jak było tu kurwie tak dobrze zgóry patrzyła się na cały świat,
Aż w pewnym momencie na głowę jej spadł, orient

Orient!
Orient mordo
Twoi realni fani zmieścili by się w windzie a wirtualni zajmują 3 kilobajty
Więc zamknij pizdę!

Siedziałem gdzieś w ostatniej ławce
Każdego kto zrymował wers miałem za gwiazdę
Myślałem, że szastają hajsem, jak w USA
Dziś wiem, że mieli na kontrakcie kurwa z 3% gdzieś
Byłem gimbusiem i miałem problem z tym co jest złe, a co jest dobre
Wtedy gustów nie kreował żaden z pizdy bloger
Łapki, wyświetlenia , fora, jebać bycie ich wytworem

100k na fanpage'u, pod klipem jest 5 like'ów
To nie wina zasięgu, to wina braku hype'u
/2x

Łapki, wyświetlenia , fora, jebać bycie ich wytworem
100k na fanpage'u, pod klipem 10 like'ów
Kupiłeś fanów, z Uzbekistanu, oni niestety nie panimaju
Zabierz te statsy, bo z Polski też da się kupić
Tu kurwa nikt nie jest głupi,
No może biedne gimbusy, którym się prawdy nie mówi, by chcieli to kupić
I brali sos od mamusi, też chcemy sos ale my mówimy wprost
A ty nic dzieciak nie musisz, ściągaj to z netu jak nie masz na ruchy
A potem wysyłaj do swoich ludzi, sukcesu tych leszczy nie daj se wmówić
Nie jesteś głupi, nie jesteś głupi, z czasem się młody wszystkiego nauczysz
Te jego życie to są puste kluby, to puste suki, debety, i nudy i długi,
Jak żyć niech ci skurwiel nie mówi, bo sam jest pajac przepity, i struty i kruchy
Fikcyjna faktura poleci do ZPAV-u, OLIS wykaże, że jest bez przypału
Potem to wleci na twój wielki fanpage i da ci lajka 3 fanów
Label wylize tą dupę blogerom co są podnieceni, że do nich napisał
Mile mu widzieć tyle płyt za darmo ale niezbyt mile widziana krytyka
Zapamiętajcie ten wers, bo przez niego w podsumowaniach gdzieś umknie ta płyta
Ważne, że wam nie umknie, no bo nas promuje szlachetna SB Maffija
A dziennikarze promują najbardziej, tych których prywatnie lubią najbardziej
(Zdrówko ryju!)

Dlatego raperzy tak chętnie stawiają im wódę na najbie
(Zdrówko ryju!)
Dlatego SB od zawsze, ze środowiskiem na bakier
Bo my w tym widzimy pasję, nie tylko jebany papier, szmaty!

Siedziałem gdzieś w ostatniej ławce
Każdego kto zrymował wers miałem za gwiazdę
Myślałem, że szastają hajsem, jak w USA
Dziś wiem, że mieli na kontrakcie kurwa z 3% gdzieś
Byłem gimбусem i miałem problem z tym co jest złe, a co jest dobre
Wtedy gustów nie kreował żaden z pizdy blogger
Łapki, wyświetlenia, fora, jebać bycie ich wytworem
Jebać!